

**Wyrok z dnia 22 maja 1997 r.
II UKN 134/97**

Warunek "pozostawania we wspólności małżeńskiej" w rozumieniu art. 41 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) dotyczy jedynie wdowy.

Przewodniczący SSN: Andrzej Kijowski, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca),

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 22 maja 1997 r. sprawy z wniosku Joanny G. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w C. o rentę rodzinną, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 13 listopada 1996 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 13 czerwca 1996 r. oddalił odwołanie Joanny G. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w C. z dnia 11 marca 1996 r. odmawiającej przyznania renty rodzinnej po Gerardzie G.

Sąd Wojewódzki ustalił, że wnioskodawczyni, urodzona dnia 22 stycznia 1937 r., była zamężna z Gerardem G. Jej małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód z winy męża w 1976 r., a sąd orzekający rozwód zasądził alimenty tylko na rzecz dzieci. Po rozwodzie byli małżonkowie zamieszkiwali nadal razem, przy czym wnioskodawczyni wykonywała niektóre obowiązki domowe także wobec byłego męża (gotowała, prała). Alimenty na rzecz dzieci były egzekwowane przez komornika. Były mąż nadużywał alkoholu, urządzał awantury, uciekał się do rękoczynów wobec wnioskodawczyni, a zasilek pogrzebowy w związku ze śmiercią Gerarda G. został wypłacony jego siostrze, a nie wnioskodawczyni. Gerard G. zmarł dnia 11 maja 1978 r. Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Wojewódzki uznał, że ubezpieczona nie spełnia warunków do przyznania renty rodzinnej określonych w art. 41 ust. 1-3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). W chwili śmierci byłego męża miała bowiem 41 lat i nie legitymowała się wyrokiem lub ugodą sądową, z których wynikałby obowiązek alimentacyjny męża wobec niej. Sąd Wojewódzki zaznaczył, że nawet gdyby podzielić pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z dnia 7 lipca 1995 r., II URN 13/95 (OSNAPiUS 1995 nr 22 poz. 281), że brak wyroku alimentacyjnego lub ugody nie zawsze jest przeszkodą do przyznania renty rodzinnej, to w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy nie można przyjąć, że między rozwiedzionymi małżonkami istniała więź gospodarcza i duchowa.

Sąd Apelacyjny w Katowicach rozpoznając rewizję złożoną przez wnioskodawczynię, oddalił tę rewizję wyrokiem z dnia 13 listopada 1996 r. podnosząc, że w świetle art. 42 ust. 1 ustawy powołanej przez Sąd Wojewódzki jedynie ustalenie obowiązku ali-

mentacyjnego wyrokiem lub ugodą sądową daje małżonkowi rozwiedzionemu prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku, oczywiście pod warunkiem spełnienia wymagań zawartych w ust. 1 i 2 art. 41 tej ustawy.

Od powyższego wyroku wniósł kasację pełnomocnik ubezpieczonej [...] zarzucając wyrokowi naruszenie prawa materialnego - art. 41 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. przez niewłaściwą interpretację tego przepisu, sprzeczną z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1995 r., II URN 13/95, naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, polegające na niewyjaśnieniu okoliczności faktycznych wskazujących na istnienie między ubezpieczoną a jej rozwiedzionym mężem więzi materialnej i duchowej oraz sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego (art. 233 KPC) wyrażającą się w przyjęciu przez Sąd Apelacyjny braku owej więzi.

W konkluzji pełnomocnik wnioskodawczyni żądał uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o żądaniu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Przepis art. 41 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) reguluje uprawnienia do renty rodzinnej wdowy pozostającej po zmarłym pracowniku i przyjmuje, że uprawnienia te przysługują jej wtedy, gdy w chwili śmierci męża - oprócz wskazanych w tym przepisie wymagań - pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej. Natomiast przepis art. 41 ust. 3 ustawy dotyczy uprawnień wdowy, która w chwili śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności ustawowej małżeńskiej i wymaga, by w takiej chwili istniał po stronie męża obowiązek alimentacyjny ustalony wyrokiem lub ugodą sądową. Z mocy tego ostatniego przepisu do renty rodzinnej uprawniona jest także małżonka rozwiedziona, która oprócz spełnienia wszystkich warunków koniecznych do przyznania renty rodzinnej ustanowionych w art. 41 ust. 1 i 2 ustawy, miała w chwili śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem sądowym lub ugodą. Redakcja art. 41 ust. 3, a zwłaszcza ujęcie w jednej części przepisu uprawnień małżonki rozwiedzionej i wdowy, może sugerować wniosek, że warunek pozostawania we wspólności małżeńskiej dotyczy każdej z nich oraz że jego spełnienie zapewnia małżonce rozwiedzionej prawo do renty rodzinnej, a w każdym razie wzmacnia jej pozycję w przypadku dochodzenia powyższego świadczenia. Tymczasem "pozostawanie we wspólności małżeńskiej" jest pojęciem właściwym dla trwającego związku małżeńskiego i nie dotyczy małżonki rozwiedzionej. Tak więc pozostawanie bądź niepozostawanie we wspólności małżeńskiej może dotyczyć tylko wdowy. W związku z tym przepis art. 41 ust. 3 ustawy należy rozumieć w ten sposób, że małżonka rozwiedziona ma tylko wtedy prawo do renty rodzinnej, gdy w chwili śmierci byłego męża miała prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Z jej sytuacją pod tym względem zrównana jest sytuacja wdowy nie pozostającej w chwili śmierci męża we wspólności małżeńskiej, gdyż po jej stronie musi również istnieć uprawnienie do alimentów ze strony męża stwierdzone wyrokiem lub ugodą sądową. Z regulacji zawartej w art. 41 ust. 1-3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. wypływa więc

wniosek, że ograniczenia w nabyciu prawa do renty rodzinnej istnieją w stosunku do małżonki rozwiedzionej i wdowy nie pozostającej w chwili śmierci męża we wspólności małżeńskiej z nim. Nie dotyczą natomiast wdowy pozostającej w chwili śmierci pracownika (męża) we wspólności małżeńskiej z nim, co wynika wprost z art. 41 ust. 1 i 2 ustawy.

Z przytoczonych zatem powodów brak jest podstaw do uznania, że zaskarżony wyrok narusza powołane w kasacji przepisy prawa materialnego. W tej kwestii należy odnotować zbieżne z przedstawionym stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 14 stycznia 1997 r., II UKN 45/96 (OSNAPIUS 1997 nr 17, poz. 324), w myśl którego nabycie uprawnienia do renty rodzinnej przez rozwiedzioną małżonkę jest uwarunkowane wykazaniem, że w chwili śmierci byłego męża miała w wyroku lub ugodzie sądowej ustalone prawo do alimentów z jego strony.

Przedstawiona wyżej i przyjęta przez skład orzekający Sądu Najwyższego interpretacja przepisów przewidujących prawo do renty rodzinnej dla wdowy pozostałej po zmarłym pracowniku i rozwiedzionej małżonki wyklucza potrzebę badania w sprawie takich okoliczności, jak istnienie więzi materialnej i duchowej między wnioskodawczynią i jej mężem. Warunkiem bowiem przyznania prawa do renty rodzinnej dla małżonki rozwiedzionej jest - oprócz spełnienia innych wymagań - ustalenie na jej rzecz prawa do alimentów ze strony męża wyrokiem lub ugodą sądową. Tego zaś elementu faktycznego nie ma w sprawie. Nie można wprawdzie wykluczyć w sytuacjach wyjątkowych możliwości przyznania małżonce rozwiedzionej prawa do renty rodzinnej - mimo braku wyroku lub ugody sądowej ustalających obowiązek alimentacyjny byłego męża - lecz niewykluczenie takiej możliwości nie oznacza, że należy przyjąć jako regułę badanie i to nie faktu istnienia "wspólności małżeńskiej", której ze względu na orzeczenie rozwodu już nie ma, lecz więzi uczuciowej i gospodarczej istniejącej między rozwiedzionymi małżonkami, stopnia intensywności i rozległości tej więzi itp. Założenie istnienia takiej więzi istnieje bowiem w oczywistej sprzeczności z przesłankami dopuszczalności rozwodu (trwały i zupełny rozkład pożycia). W związku z tym zarzut kasacji, iż Sąd Apelacyjny przyjął brak więzi między wnioskodawczynią a jej byłym mężem jest bezzasadny, także i dlatego, że Sądy obu instancji ustaliły takie okoliczności z życia rozwiedzionych małżonków, jak: nadużywanie alkoholu przez byłego męża, urządzanie awantur i konieczność interwencji policji w domu, przywłaszczanie przez byłego męża cudzych rzeczy, a także rzeczy należących do wnioskodawczynie, akty przemocy wobec wnioskodawczynie, konieczność egzekwowania przez komornika alimentów na rzecz dzieci i tym podobne drastyczne wydarzenia. Należy przy tym zauważyć, że źródłem dowodowym co do tych okoliczności były informacje oraz wyjaśnienia samej wnioskodawczynie złożone w charakterze strony. Niezrozumiałą jest więc zarzut, iż Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił należycie sprawy oraz zarzut, że ustalenia tego Sądu są sprzeczne z zeznaniami wnioskodawczynie, skoro na tych zeznaniach zostały oparte. W rezultacie zarzut naruszenia przepisów postępowania zawarty w kasacji należy uznać za chybiony.

Z tych wszystkich względów i stosownie do art. 393¹² KPC Sąd Najwyższy oddalił kasację jako nie zawierającą usprawiedliwionych podstaw.

=====